

Sygn. akt II Ca 810/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Wioletta Krawczyk
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 21 października 2013 roku, sygn. akt I C 288/12

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo w całości oddala i nie obciąża powoda zwrotem kosztów procesu na rzecz pozwanego za obie instancje.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 810/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Opocznie po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. K. kwotę 15000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2010 r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. K. kwotę 4198,90 złotych tytułem kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

A. K. uczestniczył w dniu 27.01.2004 r. w wypadku komunikacyjnym.

W miejscowości I., gmina P. kierujący pojazdem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) P. K. najechał na tył samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez A. K..

Po wypadku A. K. był hospitalizowany do 03.02.2004 r. w Oddziale (...) Szpitala w O., a następnie do 13.02.2004 r. (...) Szpitala w B.z powodu stłuczenia mózgu ze wstrząśnieniem, pęknięciem kości skroniowej lewej z głuchotą ucha lewego. Obecnie leczy się nadal w Poradni (...) oraz (...).

W wyniku wypadku z dnia 27.01.2004 r. A. K. doznał stanu po urazie głowy, stłuczenia mózgu, złamania kości skroniowej lewej, głuchoty uchem lewym, bólów głowy pourazowych. Schorzenia te skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 10%. A. K. nadal wymaga leczenia neurologicznego i laryngologicznego.

Był hospitalizowany w Oddziale (...) i (...) od 27.01. - 13.02.2004 r. i w tym czasie wymagał całkowitej opieki i pomocy osób drugich. Obecnie leczony jest lekami M., W. - koszt leczenia to ok. 50,00 zł miesięcznie. Wizyty lekarskie odbywa w ramach NFZ.

Rokowania co do poprawy stanu zdrowia w zakresie schorzeń neurologicznych są prawdopodobne, zaś co do wyleczenia wątpliwe.

A. K. doznał w dniu 27.01.2004 r. urazu czaszkowo - mózgowego, skutkującego w przyszłości cerebrastenią pourazową, tj. występują bóle głowy, kłopoty z koncentracją i pamięcią - są to objawy neurologiczne. Schorzenie to ujęte zostało przy określaniu uszczerbku na zdrowiu.

Encefalopatia pourazowa u A. K. nie wystąpiła. Encefalopatia pourazowa to ciężkie powikłanie po urazie czaszkowo - mózgowym skutkujące zaburzeniami osobowości, objawami neurologicznymi takimi jak: niedowłady, napady padaczkowe i inne.

U A. K. występują bóle głowy, zaburzenia nastroju, zaburzenia koncentracji, pamięci. Objawy takie występują w przebiegu cerebrastenii pourazowej.

A. K. w związku z wypadkiem z dnia 27.01.2004 r. doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamaniem podstawy czaszki, stłuczeniem płata czołowego oraz zapaleniem pourazowym ucha środkowego lewego z głębokim niedosłuchem lewostronnym. Uszkodzenie słuchu powoduje powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20% (tabela 42). Skutki wypadku w postaci uszkodzenia słuchu będą odczuwalne do końca życia.

Obrażeniom związanym z uszkodzeniem słuchu i z ostrym zapaleniem pourazowym ucha środkowego mogły towarzyszyć średnio nasilone dolegliwości bólowe ucha lewego trwające około 1 tygodnia.

Głęboki niedosłuch lewostronny graniczący z głuchotą ogranicza w sposób istotny komfort życia codziennego, przy jednoczesnym niewielkim niedosłuchu prawostronnym ogranicza znacznie możliwość słyszenia kierunkowego i lokalizację dźwięku. Schorzenie powyższe powoduje także znaczne ograniczenie wykonywania !czynności i pracy na wysokości, przy maszynach w ruchu oraz w hałasie ponadnormatywnym.

Stan zdrowia A. K. ze względów laryngologicznych nie wymagał i nie wymaga pomocy innych osób.

Urazy doznane przez A. K. w wypadku z dnia 27.01.2004 r. spowodowały powstanie uszkodzenia odbiorczego słuchu lewostronnego graniczącego z głuchotą. Powstały niedosłuch powoduje powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20%, który został określony na podstawie audiogramu z dnia 27.02.2004 r. wykonanego przez dr S. M. w (...) (...) w Ł., tj. po upływie 1 miesiąca od wypadku. Na podstawie tego audiogramu w oparciu o Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. (Dz. U. Nr 234, poz. 1974 tabela 42) został wyliczony uszczerbek na zdrowiu w następujący sposób: średni ubytek słuchu dla UL - powyżej 70 dB, średni ubytek słuchu dla UP - jako średnia z ubytku słuchu dla częstotliwości 500 Hz, 1000 Hz, 2000 Hz - $(15+20+25): 3 = 20$ dB, co według tabeli 42 oznacza 20 % uszczerbek na zdrowiu związany z utratą słuchu.

Przed wypadkiem A. K. był człowiekiem zdrowym, wysportowanym, lubił dużo biegać, jeździł na rowerze. Po wypadku odzyskał przytomność po dwóch tygodniach w szpitalu w B.. Po wyjściu ze szpitala przez okres około 2 lat wymagał pomocy osób trzech. Przez kilka lat przebywał także na rencie. Przed wypadkiem prowadził warsztat samochodowy świadczący usługi w zakresie blacharstwa - lakiernictwa, mechaniki i elektromechaniki samochodowej. Miał plany by zmodernizować, rozbudować i unowocześnić warsztat. Wypadek pokrzyżował te plany. Obecnie nadal prowadzi warsztat, ale sam pracuje mniej, zatrudnia pracowników i uczniów. Ze względu na stan zdrowia zrezygnował z usług blacharsko - lakierniczych i aktualnie wykonuje jedynie drobne naprawy w zakresie mechaniki i elektromechaniki. W pracy pomaga mu żona i syn. Z żoną prowadzą także gospodarstwo rolne, z którego dochód pokrywa jedynie wydatki na nie poniesione. Jego żona prowadzi ponadto działalność gospodarczą - stację kontroli pojazdów.

A. K. po wypadku musiał od początku uczyć się pisać i czytać, nie mógł prowadzić samochodu przez półtora roku, denerwował się faktem, że nie słyszy na jedno ucho i jest w związku z tym inwalidą. Korzystał z pomocy psychologa, a do dziś leczy się u neurologa. Obecnie często ma zawroty i bóle głowy, bóle oczu i mdłości przy schylaniu się. Boli go także kręgosłup. Ma szумы w lewym uchu, na które nie słyszy i zgodnie z diagnozą lekarzy już słyszeć nie będzie.

W toku postępowania likwidacyjnego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypłaciła A. K. zadośćuczynienie w kwocie 60000 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej powołane dowody, które uznał za wiarygodne.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W myśl art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Zgodnie z przepisem art. 436 §1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tegoż środka.

W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Przesłankami odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec poszkodowanego są zatem z jednej strony przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy szkody, z drugiej zaś strony - istnienie ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W razie zaistnienia owych przesłanek, ubezpieczyciel odpowiada w zakresie odpowiedzialności sprawcy szkody.

Poza sporem pozostaje okoliczność, że sprawca zdarzenia K. K. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W., co implikuje odpowiedzialność pozwanego na podstawie wyżej przytoczonych przepisów.

Naprawienie szkody majątkowej na osobie reguluje art. 444 k.c. który w §1 stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W wypadkach przewidzianych w powyższym artykule Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c).

Do rozstrzygnięcia pozostaje zatem kwestia wysokości należnej powodowi A. K. kwoty objętej żądaniem pozwu.

Odnosnie zadośćuczynienia wynikającego z art. 445 § 1 k.c. podkreślenia wymaga, że w przepisach obowiązującego prawa ustawodawca nigdzie nie sprecyzował sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia, odwołując się do sędziowskiego uznania, opartego na całokształcie okoliczności sprawy. Przeprowadzona w ten sposób analiza konkretnego przypadku ma doprowadzić do wyliczenia „odpowiedniej sumy”, to jest takiej kwoty, która odpowiada krzywdzie, ale nie jest wygórowana na tle stosunków majątkowych społeczeństwa.

Przez krzywdę należy rozumieć cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych doznaniach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi i następstwami, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi, uszkodzeniami ciała lub rozstroju zdrowia. Przy czym w pojęciu krzywdy mieszczą się nie tylko cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, ale również te, które mogą powstać w przyszłości (na tym polega całościowy charakter zadośćuczynienia).

W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że ocena rozmiarów krzywdy wymaga uwzględnienia nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiary kalectwa, trwałości następstw zdarzenia oraz konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (patrz, np. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, opubl. OSNAP 16/00, poz.626).

Nie ulega wątpliwości, że zdrowie ludzkie jest dobrem szczególnie cennym i zasługującym na ochronę pod każdym względem, a w przypadku jego utraty, czy uszczerbku na zdrowiu, należne z tego tytułu zadośćuczynienie powinno być godziwe.

Podkreślenia wymaga, że godziwe nie oznacza wygórowane.

Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny. Wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Jednocześnie zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, nawiązując do warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

W żadnym razie zadośćuczynienie nie może prowadzić do wzbogacenia, albowiem stoi to w sprzeczności z kompensacyjnym charakterem tego świadczenia (vide : wyrok SN z 30.01.2004 r. I CK 131/03 OSNC 2005 nr 2 poz. 40).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego - a w szczególności z opinii biegłych: lekarza neurologa i lekarza otolaryngologa, które w ocenie Sądu są pełne oraz miarodajne, wynika jednoznacznie ustalony stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz długotrwałość i stopień dolegliwości oraz cierpień powoda A. K. po wypadku z dnia 27 stycznia 2004 r.

Jak wynika z opinii biegłego lekarza neurologa A. K. doznał stanu po urazie głowy, stłuczenia mózgu, złamania kości skroniowej lewej, głuchoty uchem lewym, bólów głowy pourazowych. Schorzenia te skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 10%. Powód A. K. nadal wymaga leczenia neurologicznego i laryngologicznego. Rokowania co do poprawy jego stanu zdrowia w zakresie schorzeń neurologicznych są prawdopodobne, zaś co do wyleczenia wątpliwe.

Natomiast z opinii biegłego lekarza otolaryngologa wynika, że powód A. K. doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamaniem podstawy czaszki, stłuczeniem płata czołowego oraz zapaleniem pourazowym ucha środkowego lewego z głębokim niedosłuchem lewostronnym. Uszkodzenie słuchu powoduje powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20%. Skutki wypadku w postaci uszkodzenia słuchu będą odczuwalne przez powoda do końca życia.

Obrażeniom związanym z uszkodzeniem słuchu i z ostrym zapaleniem pourazowym ucha środkowego mogły towarzyszyć średnio nasilone dolegliwości bólowe ucha lewego trwające około 1 tygodnia.

Głęboki niedosłuch lewostronny graniczący z głuchotą ogranicza w sposób istotny komfort życia codziennego, przy jednoczesnym niewielkim niedosłuchu prawostronnym ogranicza znacznie możliwość słyszenia kierunkowego i lokalizację dźwięku.

Podnosząc powyższe rozważania natury prawnej do analizowanego stanu faktycznego Sąd uznał, że przyznane powodowi A. K. zadośćuczynienie przez stronę pozwaną w wysokości 60.000,00 złotych jest za niskie do doznanego

trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 30 % (z opinii biegłego neurologa i biegłego otolaryngologa), zakresu i długotrwałości jego cierpienia oraz do jego wieku i sytuacji materialnej.

Podkreślenia wymaga, iż z zeznań powoda A. K. wynika, że obrażenia doznane w wyniku tego zdarzenia spowodowały zmiany jego planów życiowych w sferze zawodowej dotyczącej modernizacji i unowocześnienia warsztatu samochodowego oraz ograniczenia jego sprawności fizycznej - jak sam podkreśla cyt.: „mogę wykonywać tylko czynności na stojąco” /vide: k. 236/. Bardzo duże znaczenie ma również fakt pobytu przez A. K. po wypadku w Szpitalu w O. i Szpitalu w B. długość tych pobytów, sprawowanie nad nim opieki przez osoby trzecie, konieczność ponownego nabywania umiejętności pisania i czytania a następnie pogodzenia się z trwałym uszczerbkiem polegającym na głębokim niedosłuchu lewostronnym.

Zdaniem Sądu, przy przyjęciu wniosków zawartych w opiniach biegłych i zeznań powoda A. K. adekwatna wysokość zadośćuczynienia to kwota 75.000,00 zł (przy przyjęciu posiłkowo za 1 % uszczerbku kwoty 2.500,00 zł).

Z tego względu, iż strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 60.000,00 zł. Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 15.000,00 zł (75.000,00 zł. - 60.000,00 zł. = 15.000,00 zł.) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2010 r., tj. dnia następnego po dniu dokonania ostatniej wypłaty na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia (art. 481 § 1 i 2 k.c.) uznając, iż pozwany znajdował się już wówczas w posiadaniu wszelkich informacji i dokumentów pozwalających na określenie krzywdy i wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia - pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c, na które złożyły się: opłata sądowa w kwocie 750,00 zł, koszt pisemnej i pisemnej uzupełniającej opinii biegłego neurologa w łącznej kwocie 279,90 zł, koszt pisemnej i pisemnej uzupełniającej opinii biegłego otolaryngologa w łącznej kwocie 752,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika według norm przepisanych w kwocie 2.400,00 zł i opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego art. 445§1 k.c. poprzez przyjęcie, iż uszkodzenie ciała którego doznał powód nakazuje zasadnym przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 75.000zł

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, nie uwzględniającego treści zgromadzonego materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa

- zasądzenie kosztów postępowania I instancyjnego i odwoławczego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona skutkując zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa.

Trafny jest zarzut skarżącego błędnych ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia i w konsekwencji obrazy zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego tj. art. 445 § 1 kc w związku z art. 444 § 1 kc.

W sprawie bezspornym jest, że wypadek, któremu uległ powód miał miejsce 2 lutego 2004 r. Niekwestyjnym jest również, w wyniku toczącego się postępowania likwidacyjnego pozwany otrzymał w trzech transzach zadośćuczynienie w łącznej wysokości 60.000 złotych. Zasadniczą kwestią jest ustalenie czy uzyskana suma świadczenia skompensowała krzywdy jakie wskutek deliktu doznał poszkodowany. Udzielenie odpowiedzi w tym względzie wymagało zbadania czy po dacie zakończenia postępowania szkodowego ujawniły się nowe schorzenia, które pozostają w związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem oraz czy przyznane świadczenie – 60.000 zł w pełni wyrównało szkodę.

Lektura akt i zgromadzonego w nich materiału dowodowego nie upoważnia do stwierdzenia, że stan zdrowia powoda uległ po w/w dacie pogorszeniu. Powód nadal ma zaburzenia nastroju, zaburzenia koncentracji i pamięci. Uskarża się na bóle głowy w przebiegu cerebirsteni pourazowej. Jak uprzednio jest on dotknięty zapaleniem pourazowym ucha środkowego lewego z głębokim niedosłuchem lewostronnym. Brak jest więc podstaw do przyjęcia, że pojawiła się nowa krzywda w rozumieniu art. 445 § 1 kc uzasadniająca żądanie o zadośćuczynienie. Przeciwnie. Porównanie obecnego stanu zdrowia powoda ze stanem jaki legł u podstaw wypłaty świadczenia w postępowaniu likwidacyjnym prowadzi do wniosku, że stan zdrowia autora pozwu uległ nieco polepszeniu. Obecnie bowiem nie stwierdza się u niego encefalopatii pourazowej.

Powyższe znajduje również oparcie w obecnym trwałym uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego, którego wielkość biegli: neurolog i laryngolog określili łącznie na 30%. Znacząco to odbiega od stopnia uszczerbku na zdrowiu w niedługim czasie po wypadku, który wyniósł 55 %.

Brak jest również podstaw do przyjęcia, iż przyznane dobrowolnie skarżącemu suma zadośćuczynienia jest zbyt niska i nie zrekompensowała doznanej przez niego krzywdy.

Wypłacona kwota 60.000 zł miała odczuwalną i wymierną wartość uwzględniającą wszystkie aspekty wpływające na wielkość zadośćuczynienia i korespondowała z zakresem i rodzajem doznanej przez poszkodowanego szkody. Uwzględnia także siłę nabywczą pieniądza istniejącą w dacie ustalenia i wypłaty zadośćuczynienia. Upływ blisko 10 lat spowodował deprecjację złotego, chociażby wskutek inflacji. W zaistniałej sytuacji trudno nie zgodzić się ze skarżącym, iż przyznanie poszkodowanemu sumy zadośćuczynienia doprowadziłoby do wypłaty świadczenia przekraczającego zakres szkody. Wielkość trwałego uszczerbku na zdrowiu jest nie jedynym kryterium w ustaleniu zadośćuczynienia.

Skoro jednak było to decydujące według Sądu Rejonowego kryterium w przyznaniu świadczenia to jak podniesiono wyżej trwały uszczerbek obecnie jest o 20% mniejszy niż przyjęty w postępowaniu likwidacyjnym.

Ma również rację autor apelacji, że istniejące schorzenia nie ograniczają ani też nie eliminują aktywności zawodowej powoda, który nadal prowadzi warsztat samochodowy.

Reasumując, zgłoszone w pozwie roszczenie nie jest uzasadnione i nie znajduje oparcia w przeprowadzonych w sprawie dowodach oraz w treści art. 445 § 1 kc w związku z art. 444 § 1 kc.

Z tych więc przyczyn i na podstawie art. 386 § kpc należało zmienić zaskarżony wyrok oddalając powództwo. O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na podstawie art. 102 kpc nie obciążając nimi powoda, kierując się względami słuszności. Charakter sprawy oraz rodzaj roszczenia mógł wywołać przeświadczenie o zasadności żądania. Biorąc pod uwagę tę okoliczność oraz obecny stan zdrowia celowym było nie obciążanie go kosztami procesu.

Na oryginale właściwe podpisy